

## JAN SOKALSKI ur. 1905; Grabowiec

<b>Tytuł fragmentu relacji</b>	Grabowiec przed wojną
<b>Zakres terytorialny i czasowy</b>	Grabowiec; dwudziestolecie międzywojenne
<b>Słowa kluczowe</b>	Grabowiec przed wojną

### Grabowiec przed wojną

Nazywam się Jan Sokalski. Urodziłem się w roku piątym... [1905] w Grabowcu. Grabowiec to było drewniane miasto. Były mieszkania, sklepy tu byli, tutaj taki rząd sklepów. Taka weranda była i te sklepy. W samym centrum to stał kościół, a z boku była zaraz cerkiew. Droga była do Chełma, kościół był z jednej strony, a cerkiew była z drugiej strony. To jedne idą Polaki do kościoła, a Ruskie idą do cerkwi. U nas w polskim to dzwonią, dzwonią i dzwonią i oni tam trochę dzwonią. I procesja też chodzi. W ruskim też kościele na około kościoła, tej cerkwi. Pop taką ma czapę, nie tak jak u nas biskup, papież. Prawosławni byli gospodarzami, tak jak i Polacy. Tak, tak majątki mieli też. Jeden u nas miał sto morgów - to już był gospodarz. Miał pięcioro dzieci po dwadzieścia morgi. A Żydzi zajmali się handlem i rzemieślnicy byli.

Data i miejsce nagrania	2002-09-16, Świdnik
Rozmawiał/a	Marta Grudzińska
Transkrypcja	Sylwia Nita
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"